

Katarzyna Doboszyńska-Markiewicz

(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa,

e-mail: k.doboszynska@uksw.edu.pl)

ORCID: 0000-0001-6142-4390

## **OPERATORY ADNUMERATYWNE TYPU MARNY, DOBRY, BITY – PRÓBA CHARAKTERYSTYKI FORMALNO-SEMANTYCZNEJ**

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie wielości i różnorodności jednostek języka polskiego, które w wypowiedzeniu komentują wyrażenia liczbowo-ilościowe. Szczególnym przedmiotem zainteresowania będzie grupa przymiotników z poziomu „meta”, takich jak *marnie (sto złotych)*, *okrągły (rok)*, *bite (dwie godziny)*, *dobry (kwadrans)*. Jak postaram się pokazać, wyróżniają się one zarówno spośród innych (tradycyjnych) przymiotników, jak i spośród szeroko rozumianych operatorów przyliczbowych pewnymi szczególnymi właściwościami formalnymi i znaczeniowymi.

Termin *operatory adnumeratywne* został użyty przez Macieja Grochowskiego [1996] na określenie niewielkiej klasy wyrażen nieodmienianych typu *około, z(ze), plus minus, blisko, niespełna, bez mała, ponad, przeszło, z górą*. Są to wykładniki wartości przybliżonej (aproksymatory), zróżnicowane zarówno pod względem pochodzenia (pierwotnie przyimki, rzeczowniki, przysłowki), jak i szczegółowych cech formalno-semantycznych [por. Duszkin 2010; Doboszyńska-Markiewicz 2013]. Wspólne dla wymienionych jednostek języka jest przede wszystkim towarzyszenie w wypowiedzeniu wyrażeniom liczbowo-ilościowym<sup>1</sup> (stąd określenie *operatory adnumeratywne*) oraz wskazywanie na obecność mówiącego i jego oceny epistemiczne. Oceny te związane są z mentalną operacją porównywania wielkości, z sądami o nierównoliczności zbiorów [Bogusławski 1966<sup>2</sup>]. Osoba mówiąca, wprowadzając do wypowiedzi słowo w rodzaju *około, blisko*, porównuje dwa zbiory (których elementy można przypię-

---

<sup>1</sup> Są to najczęściej grupy nominalne z liczebnikiem typu *sto kilometrów, cztery godziny, dwa wiadra wody, dwieście osób*, gdzie rzeczownik oznacza to, co jest liczone (jednostki miary, przedmioty, osoby). W języku polskim pomija się liczebnik *jeden* (który pozostaje jednak w domyśle), co czasem daje połączenie operator adnumeratywny + jednostka miary (np. *Ważyło niespełna kilogram, Czekalam ponad godzinę*).

<sup>2</sup> Monografia A. Bogusławskiego pt. *Semantyczne pojęcie liczebnika i jego morfologia w języku rosyjskim*, a szczególnie jej część teoretyczna, od lat inspirowuje lingwistów zajmujących się kwantyfikacją językową.

sać elementom szeregu arytmetycznego): zbiór X – zbiór tego, o czym się mówi („tyle, ile tego jest”), oraz zbiór wzorcowy Y o jakimś wyróżnionym elemencie L, reprezentowanym w zdaniu przez liczebnik.<sup>3</sup> Wiedza o tym, czy czegoś jest więcej czy mniej niż wzorcowe Y, jest dla mówiącego sprawą elementarną, o czym pisze Andrzej Bogusławski w artykule z 2010 roku pt. *‘Więcej’ wśród aspektów prymitywu ‘wie, że’*. Już dziecko wie, że w jednym naczyniu cukierków jest więcej niż w drugim, zanim jeszcze nauczy się operować na liczbach. Element znaczeniowy ‘więcej niż’ będzie też obecny w jego stwierdzeniu, że *Cukierków jest dużo*. Jak zauważa bowiem w innej swej pracy Bogusławski, *dużo* to ‘więcej niż tyle, ile w danej sytuacji nie zwracałoby uwagi’ [Bogusławski 2009, 114]. Jakkolwiek taka eksplikacja nie jest idealna z uwagi na owo subiektywne i nieproste semantycznie ‘zwracanie uwagi’, to jednak ‘więcej’ chyba rzeczywiście w znaczeniu *dużo* tkwi (por. definicja ze słownika synonimów pod red. Jurija Apresjana rosyjskiego *mnogo* ‘więcej niż norma’). Dla niniejszych rozważań jest to o tyle ważne, że posiadamy w polszczyźnie całkiem spory zasób wyrażen przyliczbowych, w tym także interesujących nas przymiotników, albo przekazujących ocenę ‘to dużo’ / ‘to mało’, albo wskazujących na wartość przybliżoną (‘nieco mniej niż L’, ‘nieco więcej niż L’, ‘nieco mniej niż L lub L lub L lub nieco więcej niż L’).

Subtelność znaczeń tej drugiej grupy, nieprzedmiotowość owych „przybliżaczy” (odsyłanie do wiedzy osoby mówiącej, a nie do obiektów, zjawisk czy cech otaczającej ją rzeczywistości), pozwalają zrozumieć decyzję Jadwigi Wajszczuk, która zaliczyła aproksymatory do metatekstu, a konkretnie do jednostek metapredykatywnych, synsyntagmatycznych określań drugiego stopnia [Wajszczuk 2005, 114]. Autorka zwróciła także uwagę na semantyczny (a nie: składniowy) typ łączliwości jednostek synsyntagmatycznych, co najlepiej widać właśnie na przykładzie wyrażen adnumeratywnych – łączą się one tylko z określeniami liczby lub ilości czegoś. Ową przyliczbowość połączoną z metapredykatywnością (komentowaniem predykatu, stanem przy nim) można jednak przypisać znacznie większej liczbie wyrażen języka polskiego. W swoich późniejszych pracach sam Grochowski odnosi zresztą termin *operatory adnumeratywne* nie tylko do całego szeregu podobnych do *z górą* wyrażen typu *z hakiem*, *z okładem*, *z kawałkiem* [Grochowski 2011], lecz chociażby

<sup>3</sup> Dokładniej charakteryzowałam te relacje w artykule o prozodii w analizie semantycznej: „Operatory *ponad*, *przeszło* i *z górą* wyrażają taką ocenę mówiącego, że zbiór, o którym mowa w wypowiedzeniu, ma większą moc niż znany zbiór wzorcowy, a więc te trzy jednostki mają w swej strukturze semantycznej komponent znaczeniowy ‘więcej niż’. Z kolei *blisko*, *niespełna*, *bez mała* wprowadzają sąd przeciwny; to zbiór wzorcowy ma większą moc niż zbiór, o którym mowa (komponent ‘mniej niż’). Szczególny przypadek stanowią operatory *około*, *z (ze)* i *plus minus*, niewskazujące jednoznacznie, czy tego, o czym mowa, jest mniej, więcej czy tyle samo, co w zbiorze Y” [Doboszyńska-Markiewicz 2015, 121].

do niewyrażającego wartości przybliżonej <sup>któryś</sup> z kolei [Grochowski 2015]. Poniżej przedstawione zostały przykłady z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP), prezentujące różne jednostki przyliczbowe:

- (1) *Lupem włamywaczy padł sprzęt nagłaśniający oraz alkohol, straty **rzędu** 1500 złotych.*
- (2) *Jodłowski wyprzedzał go już o **jakieś** sto metrów.*
- (3) *Przypuszczalna szybkość volkswagena – **circa** dwadzieścia metrów na sekundę.*
- (4) *Pyzaty chłopczyk, **na oko** sześćioletni, turlał piłkę po ścieżce.*
- (5) *Smola był mężczyzną **po** czterdzieście i jednym z przywódców ruchu ludowego.*
- (6) *Bo nie wiem, czy zdajesz sobie sprawę z tego, że każda ładna laska **przed** trzydziestką ma dwóch narzeczonych.*
- (7) *Tato jest mężczyzną **pod** pięćdziesiątkę, dużym i silnym.*
- (8) *Spędzałam w pracy **minimum** dziesięć godzin na dobę.*
- (9) *Sto, **maksimum** sto dwadzieścia lat i będzie po wszystkim.*
- (10) *A faktycznie, mówimy o trampkach za kostkę. Wtopa. Nawet jeśli, to za zwykle czarne za kostkę 20 złotych **maks.***
- (11) *– No proszę, niech pan zgadnie, ile wiosen? – Siedemdziesiąt, **góra** siedemdziesiąt dwie.*
- (12) *Załadowanie bojowego kompletu dwunastu torped zajmowało **bagatela...** dziewięć godzin.*
- (13) *Problem dotyczy **raptem** kilku osób rocznie.*
- (14) *A przecież te okropne sceny działy się **zaledwie** 50 lat temu.*
- (15) *Należy się tysiąc pięćset złotych, a ja mam **wszystkiego** tysiąc dwieście.*
- (16) *Stoi tam kilkanaście stolików, a przy każdym **po** cztery krzesła.*
- (17) *Czwarty dzień **z rzędu** musiał padać deszcz.*

Wytluszczone powyżej wyrażenia mają różne znaczenia i różne właściwości formalne, rzuca się także w oczy ich zróżnicowanie stylistyczne (wiele jednostek adnumeratywnych należy do polszczyzny potocznej). Przykłady (1)–(7) prezentują aproksymatory, a więc jednostki semantycznie najbardziej podobne do opisywanych pierwotnie przez M. Grochowskiego operatorów adnumeratywnych typu *około*. W tej grupie – w przykładach (5)–(7) – przyimki *po*, *przed* i *pod* łączą się ze szczególnymi określeniami wieku (dojrzałego, bo nie powiemy *\*kobieta pod dwudziestkę* [por. Doboszyńska-Markiewicz 2013, 158]). Z kolei zdania od (8) do (11) zawierają tzw. limitatory [termin za: Bańkowski 1974], wskazujące na górną lub dolną granicę, do której zbliża się dana wartość liczbowa nazwana przez liczebnik. Wartość ta włączona jest do zbioru, o którym orzeka osoba mówiąca, podczas gdy w wypadku aproksymatorów nie zawsze tak się dzieje (np. *ponad 20* to nie 20, a dla porównania *co najmniej 20*, to 20 i więcej). Limitatory są więc bardziej konkretne

niż aproksymatory. Do tej podklasy należałoby zaliczyć także takie jednostki, jak *do*<sub>ilus</sub>, *od*<sub>ilus</sub>, *najwyżej*<sub>iles</sub>, *przynajmniej*<sub>iles</sub>, *co najmniej*<sub>iles</sub>, *najmniej*<sub>iles</sub>, *w granicach*<sub>ilus</sub>.

Wypowiedzenia oznaczone numerami (12)–(15) ilustrują użycia wyrażeń, które są znacznie mniej „matematyczne” niż dwie poprzednie podgrupy operatorów adnumeratywnych, ponieważ w ich wypadku bardziej niż o wskazanie jakiegoś zbioru czy wyróżnienie punktu w szeregu arytmetycznym osobie mówiącej chodzi o ocenę ‘to dużo’ (*bagatela*<sup>4</sup>) lub ‘to mało’ (*raptem*<sub>iles</sub>, *wszystkiego*<sub>iles</sub>). Tego typu ocena wyrażana jest w języku polskim za pomocą różnych jednostek, często klasyfikowanych jako potoczne i emocjonalnie nacechowane (np. łączące się z dopełniaczem rzeczowniki: *kupa*, *ful*, *zatrzęsienie*, *masa*, *deszcz*, *ciut*; wyrażenia *od groma*, *od pyty*, *od cholery*, *jak na lekarstwo*, *tyle*, *co kot napłakał*). Wśród nich znajdują się także interesujące nas szczególnie w tym artykule specyficzne przymiotniki typu *marny*, *bity*, *dobry*. Jak już wspomniałam, także jednostki o znaczeniu ‘to dużo’ / ‘to mało’ mają w swej strukturze semantycznej komponent ‘więcej’ lub ‘mniej’ (‘niż tyle, ile nie zwracałoby uwagi / niż norma’). Nie posiadają go natomiast występujące w przykładach (16) i (17) wyrażenia *po*<sub>iles</sub> i *z rzędu*<sub>iles</sub>. Dystrybutywne *po* [zob. Przepiórkowski 2006; Bogusławski 2011] i towarzyszące liczebnikom porządkowym jednostki *z rzędu* i *z kolei* mają bardzo konkretne, chciałoby się powiedzieć: przedmiotowe (w opozycji do metatekstowego) znaczenie, niezwiązane z sądami typowymi dla innych operatorów adnumeratywnych, gdzie mamy do czynienia z subiektywną oceną mówiącego.

Spoglądając raz jeszcze – z konieczności tylko pobieżnie – na przykłady (1)–(17), należy postawić pytanie o to, czy na pewno wszystkie wytłuszczone operatory są *stricte* przyliczbowe, czy też niektóre mają jednak szerszą dystrybucję (por. np. *co najmniej 50 metrów* vs *sytuacja co najmniej dziwna*; *zaledwie dwa lata* vs *zaledwie początek*; *facet przed czterdziestką* vs *facet przed emeryturą*). Problem ten wiąże się z zawsze aktualnym w językoznawstwie pytaniem o zasadność mnożenia leksykalnych bytów, o to, czy np. operatory adnumeratywne o kształcie przyimka (*ponad*, *po*, *przed*, *pod*, *do*, *od*, *koło*) powinny być traktowane jako oddzielne jednostki języka i jako takie odnotowywane w słownikach. Za taką decyzją leksykografów musi każdorazowo stać szczegółowe badanie cech formalnych i semantycznych danego leksemu. W niniejszym artykule nie ma miejsca na szersze omówienie wszystkich zasygnalizowanych powyżej kwestii, które okażą się jednak istotne przy opisie adnumeratywnych adjektów. Jak się bowiem okazuje, w języku polskim

<sup>4</sup> Leksem *bagatela* (odnotowywany w słownikach jako *bagatela II* – partykuła) wyróżnia się spośród pozostałych wymienionych wyrażeń częstym (choć niekonsekwentnym) zapisem między dwoma przecinkami lub myślnikami, co może świadczyć o parentetycznym charakterze tej jednostki.

(podobnie jak w innych językach) istnieją także operatory przyliczbowe o kształcie przymiotnika<sup>5</sup> (przykłady pochodzą z NKJP<sup>6</sup>):

- (18) *Chociaż przedstawienie trwa **bite** trzy godziny, nie jest nużące ani przez chwilę.*
- (19) *Przez **dobry** kilometr trzeba było pełną, zaśnieżoną ścieżką prowadzić rowery.*
- (20) *Na odpowiedź księcia musiałem czekać **całe** trzy dni.*
- (21) *Używam roweru do dojazdów przez **okrągły** rok.*
- (22) *Ciekawość ludzi trwała **równy** miesiąc i zamarła tak samo gwałtownie, jak się pojawiła.*
- (23) *Objedzony i opity, przysnąłem na **zgrabne** pół godzinki.*
- (24) *Ktoś wcisnął mi doszczętnie skasowany pojazd z przekreślonym licznikiem o **ładny** milion kilometrów.*
- (25) *W nosie mają brykę za **liche** 26 tys. funciaków.*
- (26) *Tyle czekania, żeby jechać **marne** dziesięć minut.*
- (27) *Frekwencja wyborcza wynosi **nędzne** 20 procent.*
- (28) *Samorządowcy rzucili na inwestycje **skromne** dwa miliony.*
- (29) *Tyle złych rzeczy dzieje się w innych klubach, na innych stadionach, a nam zabierają punkty za **śmieszne** siedem tysięcy!*

Wytluszczone powyżej przymiotniki nie są tożsame z homonimicznymi jednostkami oznaczającymi cechy i pojawiającymi się w zdaniach takich jak:

- (30) ***Bite** dzieci nie rozwijają się prawidłowo.*
- (31) *Jan to **dobry** człowiek.*
- (32) *Litera D ma **okrągły** brzusek.*
- (33) *Przy błotnistej drodze stały **nędzne** chaty.*

Takie przymiotniki jakościowe należą do przedmiotowego poziomu języka, mają jednak, jak się okazuje, na poziomie nieprzedmiotowym swój odpowiednik, który Magdalena Danielewiczowa nazywa „kontrpartnere-m”. Autorka dobitnie pokazała zarówno odrębność semantyczno-składniową „przymiotników nieprzymiotników”<sup>7</sup> typu *istny, prawdziwy,*

<sup>5</sup> M. Grochowski [2011, 55] używa w tym odniesieniu terminu *metaprymiotniki*, M. Danielewiczowa natomiast w pracy z 2012 r. pisze o *przymiotnikach metapredykatywnych*.

<sup>6</sup> Jeśli chodzi o frekwencyjność omawianych przymiotników (na podstawie danych NKJP i Korpusu Języka Polskiego Politechniki Wrocławskiej – KPWr), należy zauważyć, że niektóre są stosunkowo często używane przez użytkowników polszczyzny (np. *dobry, bity, cały, marny*), podczas gdy inne występują dość sporadycznie i raczej nie w tekstach z ostatniego dwudziestolecia (np. *zgrabny, liche, nędzny*).

<sup>7</sup> Na istnienie polskich leksemów o cechach morfologicznych przymiotnika, pełniących funkcję współoznaczającą (*cały, różny, obecny, pewien*) zwróciła

*swoisty, marny, bity* [Danielewiczowa 2007], jak i proces przechodzenia „zwykłych” przysłówków i przymiotników na poziom meta<sup>8</sup> [Danielewiczowa 2012]. Interesujące jest to, dlaczego te, a nie inne przymiotniki utraciły swój jakościowy charakter i niektóre cechy formalne (o czym będzie mowa poniżej), by przekazywać oceny osoby mówiącej. Znamienne, że nie w każdym języku będą to leksemy oznaczające te same cechy, np. ani po rosyjsku, ani po niemiecku nie powiemy *zgrabny / ładny milion* (\**eine hübsche Million*, \**стройный миллион*), a z kolei w naszym języku nie mamy metapredykatywnych kontrpartnerów dla *naturalny* czy *prosty*, jak to ma miejsce w języku rosyjskim<sup>9</sup> (por. *натуральный идиом, прямая измена*). Z pewnością w żadnym języku nie są to przymiotniki dowolne, lecz takie, których pewne komponenty znaczeniowe mogą „przenieść się” na zasadzie skojarzenia, metafory, czasem żartu językowego na poziom mówienia o mówieniu. Ten trudny do uchwycenia i naukowego opisanie mechanizm może się ujawnić, jeśli prześledzimy częste połączenia omawianych przymiotników i ich kontrpartnerów:

- a) okrągłe zero – okrągła suma – okrągły milion
- b) nędzna chata – nędzny zarobek / nędzny grosz – nędzne 200 złotych
- c) ładna / zgrabna dziewczyna – ładna / zgrabna sumka – ładny / zgrabny milion
- d) marne rośliny – marne grosze – marne 100 złotych
- e) bite / wybijane przez zegar godziny – bite trzy godziny
- f) bite drogi – bite dwadzieścia kilometrów

Połączenia środkowe w przykładach a)–d) – jeszcze bez liczebnika, choć przymiotniki towarzyszą nazwom transponowalnym na wyrażenia liczbowo-ilościowe – mają status pośredni między poziomem przedmiotowym a nieprzedmiotowym, przy czym nie wszystkie zachowują się w zdaniach jednakowo. Z jednej strony leksemy *okrągły* czy *nędzny* możemy postawić, tak jak ich przedmiotowe odpowiedniki z pierwszej kolumny, w pozycji predykatu, np. *Co tu kryć – suma była okrągła / zarobek był naprawdę nędzny* (ale raczej nie: <sup>?</sup>*Grosz był nędzny / marny*). Z drugiej jednak strony przestają one oznaczać „zwykłą” cechę. Znaczenia stają się abstrakcyjne, przenośne, niedosłowne, a będąca kolejnym ogniwem tego procesu łączliwość z liczebnikiem wiąże się już z utratą niektórych cech formalnych przymiotnika (o czym poniżej).

---

uwagę w swojej książce z 1987 roku A. Nagórko, a przymiotnikowe i nieprzymiotnikowe leksemy o kształcie *cały* były przedmiotem serii artykułów J. Chojak i Z. Zaron [zob. np. Chojak, Zaron 1993].

<sup>8</sup> Proces ten wpisuje się w szersze zjawisko zwane w literaturze anglosaskiej gramatyzacją (ang. *grammaticalization*, niem. *Grammatikalisierung*; por. np. Lehmann 2005).

<sup>9</sup> Porównanie polskich i rosyjskich przymiotników metapredykatywnych można znaleźć w artykule [Doboszyńska-Markiewicz 2019].

Przykładowo okrągłość cyfry zero przenosi się na myślenie o dużych sumach – najczęściej tych z zerami na końcu. Okrągłość zera pobrzmiewa zresztą także w *zaokrągłaniu liczb*. *Okrągła suma* jest jakąś dużą, skończoną całością, podobnie jak duża, skończoną całością jest *okrągły rok*. Inne przymiotniki adnumeratywne z oceną ‘to dużo’ pochodzą od nacechowanych pozytywnie przymiotników jakościowych, takich jak *dobry, ładny, zgrabny*. Z kolei o małych (w naszej ocenie) sumach przywykliśmy mówić za pomocą przymiotników, które w swoim pierwotnym znaczeniu określają ubogie, niekosztujące wiele (nędzne, marne i liche) obiekty w świecie. Ciekawy pod tym względem jest przymiotnik adnumeratywny *bity*, który, mimo że zawiera w sobie ocenę ‘to dużo’, nie pochodzi wcale od „pozytywnych” adjektywów jakościowych, lecz jest imiesłowem przymiotnikowym od *bić*. Wybijanie godzin przez zegar, bicie dróg i odbijanie dźwięku książek to skojarzenia, które najprawdopodobniej są przyczyną ograniczonej łączliwości tego leksemu – mówimy mianowicie *bite trzy godziny, bite dwadzieścia kilometrów i bite sto stron*, ale nie *\*bite dziesięć kilo* i nawet nie *\*bite pięćset złotych* (choć przecież *bicie monet* także mogłoby tu posłużyć za źródło skojarzeń).

Poniższe przykłady pokazują, że przymiotniki, które, na zasadzie analogii z *okrągły i ładny* z jednej strony oraz *nędzny i marny* z drugiej, wydają się znakomitymi kandydatami do przekazywania ocen ‘to dużo’ bądź ‘to mało’, ocen takich systemowo nie wnoszą:

*bajeczna suma* –<sup>3</sup>*bajeczne trzy miliony*  
*astronomiczna kwota* – *\*astronomiczne dwa miliardy*  
*upokarzające stawki* – *\*upokarzające tysiąc złotych*  
*kiepski wynik* – *\*kiepskie 60 sekund*.

Nie można zatem mówić o żadnej regularności czy nawet przewidywalności przechodzenia przymiotników z poziomu przedmiotowego na nieprzedmiotowy. Podobnie nie zawsze jest jasne, dlaczego większość z omawianych przymiotników adnumeratywnych łączy się tylko z niektórymi jednostkami miary. Analizując poniższą tabelę, zauważymy, że poszczególne przymiotniki mają niejednakową, dość wybiórczą i nieoczywistą łączliwość.<sup>10</sup>

<sup>10</sup> Znaki zapytania w tabeli oznaczają, że mimo braku poświadczeń korpusowych danych połączeń wydaje się, że mogłyby one zaistnieć (nie są niepoprawne).

**Tabela 1. Łączliwość przymiotników adnumeratywnych z różnymi jednostkami miary**

Przymiotnik adnumeratywny	czas (kwadrans, godziny, dni, lata, rundy itd.) dwie godziny	pieniądze (grosz, złote, dolary itd.) sto złotych	odległość (metry, kilometry) pięć kilometrów	waga (kilogramy, tony) dziesięć kilo	strony dwieście stron	przedmioty trzy tabliczki czekolady	ludzie sto osób
<i>cały</i>	x	x	x	x	x	x	x
<i>bity</i>	x	–	x	–	x	–	–
<i>pełny</i>	x	–	?	?	–	–	–
<i>okrągły</i>	x	x	–	–	–	–	–
<i>równy</i>	x	x	x	x	x	x	x
<i>lichy</i>	–	x	?	?	?	–	–
<i>marny</i>	x	x	x	x	x	–	–
<i>nędzny</i>	x	x	x	x	x	–	–
<i>skromny</i>	?	x	–	–	–	–	–
<i>śmieszny</i>	?	x	x	x	?	–	–
<i>dobry</i>	x	x	x	x	x	x	x
<i>ładny</i>	x	x	x	?	x	–	–
<i>zgrabny</i>	–	x	–	–	–	–	–

Jak widać, ograniczeń łączliwości nie wykazują jedynie metaprzymiotniki *cały*, *równy*, *dobry*,<sup>11</sup> najbardziej zaś wybiórcza jest łączliwość leksemów *skromny* i *zgrabny* (występują z określeniami pieniędzy, ale spotykamy też ich użycia z leksemami *milion*, *tysiąc*, *setka* bez nazwy tego, co jest liczone, jak w przykładzie (35) poniżej). Jednostkom *marny*

<sup>11</sup> Warto nadmienić, że przymiotniki *cały* i *ładny* (jako pojedyncze leksemy lub część więcej niż jednosegmentalnych jednostek języka) mają szersze niż tylko adnumeratywne znaczenie na nieprzedmiotowym poziomie języka. Widać to chociażby w poniższych wypowiedzeniach:

(55) *Znów nie podlał kwiatów. Cały Jan!*

(56) *Julek to cały ojciec.*

(57) *To zdrajca w całym tego słowa znaczeniu!*

(58) *Ładny gips!*

(59) *Ładny kawał roboty odwaliłeś z tym żywoplotem.*



i *nędzny* brakuje połączeń z osobami i przedmiotami.<sup>12</sup> Tego typu dystrybucję blokuje pobrzmiewanie „zwykłych” znaczeń jakościowych *marny* i *nędzny* (\**marnie trzy tabliczki czekolady*, \**nędzne sto osób*) – od razu aktywnie się w umysłach użytkowników języka ich przedmiotowe znaczenie i myślą o *nędznych osobach* – w znaczeniu ‘biednych’ i o *marniej czekoladzie* (niezbyt wysokiej jakości lub o wątpliwych walorach estetycznych). Z tej samej przyczyny nie powiemy w kontekście metaprzymiotnikowej oceny liczbowo-ilościowej o *okrągłych dziesięciu osobach* (*okrągła osoba* = ‘osoba pulchna, przy kości’) czy *pełnych czterech wiadrach wody* (*pełne wiadro wody* = ‘wiadro wypełnione wodą’). Pierwotne znaczenia cech ludzkich na tyle wyraźnie pobrzmiewają w przymiotnikach *skromny*, *śmieszny*, *ładny* i *zgrabny*, że blokują możliwość ich użycia przy ocenach liczby osób (jeśli rzeczownik nazywający osoby został użyty w wypowiedzeniu), np. *Na koncert przyszło śmieszne sto osób*. Wyjątkiem jest tu jednak przymiotnik metapredykatywny *dobry*, który w tym samym zdaniu (*Na koncert przyszło dobre sto osób*) nie będzie przełączał znaczenia w stronę cechy, lecz pozostanie interpretowany jako ocena przyliczbowa.

Jak już wspomniałam, w opisie semantycznym wyrażen określanych pierwotnie przez M. Grochowskiego jako operatory adnumeratywne najistotniejszym komponentem znaczeniowym było ‘wskazywanie na wartość przybliżoną’ (w trzech wariantach: ‘nieco mniej niż L’, ‘nieco więcej niż L’ i ‘nieco mniej niż L lub L lub nieco więcej niż L’). W opozycji do ‘wskazywania na wartość przybliżoną’ stoi ‘wskazywanie na wartość dokładną’ – wśród klasycznych operatorów adnumeratywnych żaden nie wnosił do wypowiedzeń tego znaczenia. Najczęściej jest ono zresztą przekazywane przez brak jakiegokolwiek operatora przy liczebniku. Leksykalnie taką ocenę wyraża przymiotnik *równy*. Jest to jednocześnie jedyny z omawianych adjektywów, który nie przekazuje oceny mówiącego ‘to dużo’ / ‘to mało’. Ta opozycja znaczeniowa ujawniła się już przy analizie prymarnych operatorów adnumeratywnych (np. *przeszło* / *niespełna*; *blisko* / *ponad*). Natomiast wśród przymiotników przyliczbowych jest ona ważniejsza niż aproksymatywność. W zasadzie tylko dwa z nich – *dobry* i *ładny* – sygnalizują wartość przybliżoną (włączającą L, a więc wskazującą na taki wycinek szeregu arytmetycznego jak *około*, (*z*)*ze*, *plus minus*), ale nie jest to jedyny ich sposób komentowania wyrażenia liczbowo-ilościowego, któremu towarzyszą – wnoszą one przede wszystkim ocenę ‘to dużo’. Słowniki polszczyzny ogólnej (SJPDor., ISJP, USJP, WSJP) nie odnotowują zresztą przy *dobry* i *ładny* wskazywania przez nie na wartość przybliżoną, a jedynie na ocenę mówiącego, że dana wielkość jest znacząca, „większa niż można by się było spodziewać”, jak czytamy w *Słowniku współczesnego języka polskiego* (SWJP). Właściwie tylko w zasobach *Słownosieci* można znaleźć zarówno przy *dobry*, jak i przy

<sup>12</sup> W pracy Adama Bednarka z 1994 roku zostały one nazwane „niekonwencjonalnymi jednostkami miary”, np. *cztery wiadra wody*, *dwa słoiki dżemu*.

ładny eksplikację ‘szacunkowy, mniej więcej taki’ (przykłady: *Mamy jeszcze do przejechania dobre 50 kilometrów. Nie widzieliśmy się ładnych 10 lat.*). Poniższa tabela prezentuje rozkład omawianych komponentów semantycznych wśród przymiotników adnumeratywnych:

**Tabela 2. Rozkład znaczeń w grupie przymiotników adnumeratywnych**

przymiotnik adnumeratywny	wskazuje na wartość dokładną	wskazuje na wartość przybliżoną	ocena ‘to dużo’	ocena ‘to mało’
<i>równy</i>	+	-	-	-
<i>dobry</i>	-	+	+	-
<i>ładny</i>	-	+	+	-
<i>pełny</i>	+	-	+	-
<i>okrągły</i>	+	-	+	-
<i>cały</i>	+	-	+	(+)
<i>bity</i>	+	-	+	-
<i>zgrabny</i>	+	-	+	-
<i>lichy</i>	+	-	-	+
<i>marny</i>	+	-	?	+
<i>nędzny</i>	+	-	?	+
<i>śmieszny</i>	+	-	?	+
<i>skromny</i>	+	-	(+)	+

Najwięcej przymiotników adnumeratywnych wyraża ocenę ‘to dużo’ (*cały, bity, okrągły, pełny, dobry, ładny, zgrabny*). Ciekawym przypadkiem wydaje się leksem *skromny*, który, mimo że (choćby ze względu na pierwotne znaczenie „małości”) na poziomie meta oznacza wartość niewielką (podobnie jak *lichy, marny, nędzny, śmieszny*), to jednak w praktyce często stosowany jest przez użytkowników polszczyzny z pewną dozą ironii czy też swoistym „mrugnięciem oka” w stronę odbiorcy komunikatu wypowiedzianego o wartościach powszechnie ocenianych jako duże, choć właśnie nie dla wszystkich, np.:

(34) *Na ślub wydali skromny milion złotych* [Portal Pudelek.pl o Mariannie i Wojciechu Szczęsnych]

(35) *Jestem przekonany, że mają jakichś teoretyków, którzy raz-dwa dowiodą, że aby uratować miliony ludzi, trzeba poświęcić skromny tyśiąc* [Dmitry Glukhovskiy, *Futu.re*]

Podobne właściwości pragmatyczne (tym razem sugerowania oceny ‘to mało’) ma metaprzymiotnik *cały* (w zdaniach typu *Cale dwie minuty mi dał na rozwiązanie tego zadania, łaskawca!*). Wydaje się, że można w podobny sposób (w znaczeniu ‘mówię: to mało, ale wiesz, że to dużo’) użyć słów *nędzny, lichy, marny* i *śmieszny*, choć trudno znaleźć adekwatne przykłady w korpusach (w tabeli zaznaczone zostały znakami zapytania, natomiast plusami w nawiasach jedynie *cały* i *skromny*, których użycia w znaczeniu „odwrotnym” zostały poświadczone). Co ciekawe, większość przymiotników adnumeratywnych nie ma takich właściwości, np. zdanie *Wydali okrągły tysiąc* nawet z najbardziej ironiczną intonacją będzie przekazywało (podkreśloną przez *okrągły*) ocenę ‘to dużo’.

Przyjrzyjmy się teraz cechom formalnym, które świadczą o tym, że przymiotniki metapredykatywne (w tym adnumeratywne) tracą swoją przymiotnikowość nie tylko na poziomie czysto znaczeniowym. Pisała o nich we wspomnianej pracy z 2007 roku M. Danielewiczowa [por. także Doboszyńska-Markiewicz 2018; 2019]. Przypomnę je tylko pokrótce, by dopełnić obrazu opisywanych w niniejszym artykule przymiotników adnumeratywnych.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na niepredykatywność omawianych wyrażen, która wiąże się zresztą ściśle z ich niekontrastywnością, np.:

(36) *Pacjent czekał pod drzwiami bite dwie godziny.*

*\*Te dwie godziny pod drzwiami **były bite**.*

(37) *Ta chałupa nie jest nędzna, ale zadbana / ładna / wypasiona / skromna...*

*\*Te sto złotych nie było nędzne, ale ładne.*

Adnumeratywne *bity* nie nadaje się do orzekania o czasie (informuje przecież o ocenie mówiącego), nie pełni w związku z tym funkcji orzecznika w wypowiedzeniu. Predykatywny natomiast może być imiesłów *bity* (*Dziecko jest bite przez rodziców*). Jak widać na przykładzie (37), trudno też metaprzymiotnik *nędzny* skontrastować z jakimś innym, który mógłby być możliwym wyborem użytkownika polszczyzny<sup>13</sup> (taki wybór ma on zawsze niejako „w tle”, kiedy posługuje się przymiotnikami oznaczającymi cechy). Kolejną cechą odróżniającą przymiotniki od metaprzymiotników jest sprawa stopniowania. Przymiotniki jakościowe (w przeciwieństwie do relacyjnych, które jednak nadal pozostają nazwami cech) stopniują się, natomiast, przechodząc na poziom nieprzed-

<sup>13</sup> Mam tu na myśli kontrastowanie eliminacyjne w teorii struktury tematyczno-rematycznej Andrzeja Bogusławskiego [1977]. Ta operacja nie jest możliwa na jednostkach z nieprzedmiotowego poziomu języka, ponieważ nie nadają się one na remat wypowiedzenia.

miotowy tracą tę właściwość. Podobnie, nie mogą wówczas być negowane (w zwykły sposób, przed dodanie cząstki *nie*). Oto przykłady:

(38) *Do najbliższego sklepu był dobry kilometr.*

\**Do najbliższego sklepu był **lepszy** kilometr.*

\**Do najbliższego sklepu był **niedobry** kilometr.*

Metaprzymiotniki nie łączą się z przysłówkami ani z innymi przymiotnikami (nie tworzą przydawek szeregowych), nie są też używane w zdaniach rozkazujących czy pytaniach rozstrzygnięcia.<sup>14</sup> Porównajmy przykłady użycia homonimicznych przymiotników z przedmiotowego i nieprzedmiotowego poziomu języka:

(39) *Dziwnie marna ta twoja roślinka.*

\**Zarobił na tym interesie dziwnie marnie dwieście złotych.*

(40) *Znalazłam na strychu przedwojenne ładne korale prababci.*

\**Udało się zebrać konieczne ładne trzy tysiące na ten szczytny cel.*

(41) *Znajdź sobie ładną dziewczynę!*

\**Przejeźdź ładne sto kilometrów rowerem!*

(42) *Czy widziałeś nędzną chatę na końcu ulicy?*

(43) *\*Czy zaoszczędziłeś nędzne tysiąc złotych na wakacje?*

Po dokładniejszej analizie zauważymy jednak, że nie wszystkie przymiotniki adnumeratywne równie źle wypadają w zdaniach rozkazujących i pytaniach rozstrzygnięcia:

(44) *Zaczekaj okrągły / pełny / równy / cały rok!*

(45) *Czy zarobiłeś już okrągły / równy / cały milion?*

Użyte w powyższych przykładach metaprzymiotniki *okrągły*, *pełny*, *równy*, *cały* wydają się różnić od *marny*, *nędzny*, *ładny*, *skromny* czy *dobry* także tym, że podkreślają adekwatność słownego wyboru mówiącego – wartości liczbowej, którą zdecydował się przywołać w danej sytuacji. Można je określić mianem wzmacniaczy asercji, owego Frege'owskiego „mówienia na poważnie” [por. Bogusławski, Drzazgowska 2016, 226], wzięcia przez mówiącego odpowiedzialności za wybór predykatu. Poniższy test „dopytywania się o prawdę”, gdzie interlokutor w istocie pyta o to, czy można było użyć w sposób uprawniony danej liczby, przechodzą pomyślnie tylko wymienione wyżej metaprzymiotniki:

<sup>14</sup> Na temat różnych rodzajów pytań patrz Danielewiczowa 1996. Najogólniej rzecz ujmując, chodzi tu o pytania właściwe, natomiast w pytaniach retorycznych przymiotniki adnumeratywne mogą występować, np. *Czy ty zaoszczędziłeś kiedyś choćby marnie 1000 zł?*

- (46) – *Czekał na to mieszkanie całe dwa lata.*  
 – *Na pewno dwa?*  
 – *Przecież powiedziałam: całe. (okrągłe / pełne / równe)*  
 (47) – *Zarobiła na tym interesie marne dwa tysiące.*  
 – *Na pewno dwa?*  
 – *\*Przecież powiedziałam: marne. (dobre, nędzne)*

Wracając do cech formalnych przymiotników adnumeratywnych, trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że w przeciwieństwie do innych operatorów przyliczbowych cechuje je łączliwość nie tylko semantyczna, lecz także syntaktyczna – jako leksemy odmienne przez przypadki, liczby i rodzaje podlegają akomodacji formalnej i dostosowują swoją formę do rzeczownika (grupy liczebnik + rzeczownik):

- (48) *Siedziałam w tej poczekalni **bitą** godzinę* (l. poj., B., r. ż.)  
 (49) *Korespondowaliśmy przez **dobry** rok* (l. poj., B., r. m.)  
 (50) *Zabrakło mi **marnych** dwudziestu kroków* (l. mn., D., r. nmos.)  
 (51) *Ta lokata to **okrągłe** dwieście tysięcy* (l. mn., M., r. nmos.)  
 (52) *Kosztowało mnie to **całe** sto złotych!* (l. mn., B., r. nmos.)

Przeglądając jednak zasoby NKJP, trudno nie zauważyć, że najczęstsza forma gramatyczna, w jakiej spotykamy przymiotniki adnumeratywne, to *całe*, *marne*, *bite*, *nędzne*, a więc synkretyczne formy mianownika bądź biernika rodzaju niemęskoosobowego (jak w przykładach (49), (51) i (52)). Wygląda na to, że użytkownicy polszczyzny niechętnie używają tu innych przypadków gramatycznych. Porównajmy dla przykładu miejscowniki przedmiotowego i nieprzedmiotowego przymiotnika *dobry*:

- (53) *Rozmawialiśmy o dobrych ludziach.*  
 (54) <sup>?</sup>*Rozmawialiśmy o dobrych stu kilometrach, które nam jeszcze zostały.*

Zdanie (54) nie jest dewiacyjne, ale brzmi nieco sztucznie z dwóch powodów. Po pierwsze, jednostki z poziomu „meta” najczęściej służą do komentowania wypowiedzi na bieżąco, w trakcie mówienia i nie nadają się do sprawozdawania minionych aktów mownych. Po drugie, owo (do pewnego stopnia) zastygnięcie przymiotników adnumeratywnych we wspomnianych formach typu *marne*, *bite*, *ładne*, do których najbardziej jesteśmy przyzwyczajeni, zbliża omawiane przymiotniki do nieodmiennych wykładników wartości przybliżonej (dużej typu *blisko* lub małej typu *niespełna*).

Niniejszy artykuł miał na celu zwrócenie uwagi na spory zasób jednostek języka polskiego, na które z powodzeniem można by rozciągnąć zaproponowany przez M. Grochowskiego termin *operatory adnumera-*

tywne. Swoiste zapotrzebowanie na tego typu wyrażenia związane jest z istotnym aspektem naszej językowej wiedzy, o której pisał A. Bogusławski w 2010 r. – jako mówiący potrzebujemy słów do zaznaczania oceny ‘więcej niż’ i ‘mniej niż’. Komponenty te są również częścią składową ocen ‘to dużo’ i ‘to mało’. Pośród tak szeroko pojętych operatorów przyliczbowych wyróżnia się grupa przymiotników metapredykatywnych w rozumieniu M. Danielewiczowej. Są to leksemy w rodzaju *cały, bity, pełny, okrągły, równy, lichy, marny, nędzny, skromny, śmieszny, dobry, ładny, zgrabny*, które łączą się w wypowiedzeniach z wyrażeniami liczbowo-ilościowymi. Łączliwość ta jest najczęściej ograniczona tylko do niektórych jednostek miary (standardowych i niestandardowych). Podczas gdy na przedmiotowym poziomie języka ich odpowiedniki oznaczają cechy, omawiane jednostki poziomu nieprzedmiotowego przekazują oceny epistemiczne osoby mówiącej (markują też jej obecność w wypowiedzeniu, a niektóre wzmacniają asercję). Nie posiadają również ważnych cech formalnych „zwykłych” przymiotników, m.in. nie stopniują się, są apredykatywne i nienegowalne, choć z drugiej strony wyróżnia je nietypowa dla jednostek „meta” łączliwość składniowa oraz cechy fleksyjne. Ich istnienie w polszczyźnie to kolejny dowód na to, że zawężanie sfery „mówienia o mówieniu” do partykuł jest nieuprawnione.

## Bibliografia

- J.D. Apresjan (red.), 2004, *Novyj ob’jasnitel’nyj slovar’ sinonimov russkogo jazyka*, Moskwa.
- A. Bańkowski, 1974, *O kwantyfikacji językowej i partykule aż*, „Prace Filologiczne” XXV, s. 183–189.
- A. Bednarek, 1994, *Leksykalne wykładniki parametryzacji świata. Studium semantyczne*, Toruń.
- A. Bogusławski, 1966, *Semantyczne pojęcie liczebnika i jego morfologia w języku rosyjskim*, Wrocław.
- A. Bogusławski, 1977, *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*, Warszawa.
- A. Bogusławski, 2009, *Myśli o gwiazdce i o regule*, Warszawa.
- A. Bogusławski, 2010, ‘*Więcej*’ wśród aspektów prymitywu ‘*wie, że*’, „Linguistica Copernicana” 1, s. 23–79.
- A. Bogusławski, 2011, *Polskie „po” dystrybutywne: jednolitość ilościowego podziału zbiorowości*, „Prilozi MANU” 36, s. 81–95.
- A. Bogusławski, E. Drzazgowska, 2016, *Język w refleksji teoretycznej. Przekroje historyczne*, t. I, Warszawa.
- J. Chojak, Z. Zaron, 1993, *Propozycja opisu leksykograficznego wyrażenia „cały”* [w:] R. Grzegorzczkova, Z. Zaron (red.), *Polono-Slavica Varsoviensia. Studia semantyczne*, s. 87–100.
- M. Danielewiczowa, 1996, *O znaczeniu zdań pytajnych w języku polskim: charakterystyka struktury tematyczno-rematycznej wypowiedzeń interrogatywnych*, Warszawa.

- M. Danielewiczowa, 2007, *Przymiotniki nieprzymiotniki (O pewnym niezwykłym typie wyrażen w języku polskim)*, „Zbornik Matice srpske za slavistiku” 71–72, s. 223–235.
- M. Danielewiczowa, 2012, *W głąb specjalizacji znaczeń. Przysłówkowe metapredykaty atestacyjne*, Warszawa.
- K. Doboszyńska-Markiewicz, 2013, *Operatory adnumeratywne w języku polskim. Dystrybucja i znaczenia*, Warszawa.
- K. Doboszyńska-Markiewicz, 2015, *O roli prozodii w wydobywaniu niektórych komponentów semantycznych na przykładzie operatorów adnumeratywnych* [w:] M. Danielewiczowa i in. (red.), *Sens i brzmienie*, seria „Prace Językoznawcze Instytutu Filologii Polskiej UKSW”, t. 7, Warszawa, s. 119–131.
- K. Doboszyńska-Markiewicz, 2018, *Metaprzymiotnikowe linguistichedges „istny”, „prawdziwy”, „swoisty”. Kilka uwag o ich statusie semantyczno-składniowym*, „LingVaria” nr 2 (26), s. 81–93.
- K. Doboszyńska-Markiewicz, 2019, *Метанпредикативные прилагательные в польском и русском языках. Заметки о их формальных и семантических свойствах* [w:] E. Gutiérrez Rubio i in. (red.), *Contributions to the 22<sup>nd</sup> Annual Scientific Conference of the Association of Slavists (Polyslav)*, Wiesbaden, s. 85–92.
- M. Duszkin, 2010, *Wykładniki przybliżoności adnumeratywnej w języku polskim i rosyjskim*, Warszawa.
- M. Grochowski, 1996, *O wykładnikach aproksymacji: liczebniki niewłaściwe a operatory przyliczebnikowe* [w:] H. Wróbel (red.), *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich*, Kraków, s. 31–37.
- M. Grochowski, 2011, *Operator adnumeratywny „z górą”, „Poradnik Językowy” z. 1, s. 53–61.*
- M. Grochowski, 2015, *Operatory przytematyczne „znów”, „z kolei” w analogicznych strukturach składniowych (na tle cech prozodycznych wypowiedzeń)* [w:] M. Danielewiczowa i in. (red.), *Sens i brzmienie*, seria „Prace Językoznawcze Instytutu Filologii Polskiej UKSW”, t. 7, Warszawa, s. 133–144.
- ISJP: M. Bańko (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- C. Lehmann, 2005, *Theory and method in grammaticalization* [w:] G. Diewald (red.), *Grammatikalisierung. Special issue of Zeitschrift für Germanistische Linguistik*, 32, 152–187.
- A. Nagórko, 1987, *Zagadnienia derywacji przymiotników*, Warszawa.
- A. Przepiórkowski, 2006, *O dystrybutywnym PO i liczebnikach jedykowych*, „Polonica” XXVI–XXVII, s. 171–178.
- SJPDor.: W. Doroszewski (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- SWJP: B. Dunaj (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Słowosieć, <http://plwordnet.pwr.wroc.pl/wordnet/>
- USJP: S. Dubisz (red. nauk.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- J. Wajszczuk, 2005, *O metatekście*, Warszawa.
- WSJP: P. Żmigrodzki (red.), 2007–, *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków; <http://www.wsjp.pl>

***Adnumerative operators such as marny, dobry, bity  
(measly, good, whole): an attempt at a formal and semantic description***

Summary

This paper presents the multitude and variety of expressions in the Polish language (e.g. *góra, minimum, maks, raptem, bagatela, wszystkiego, po* (at most, at least, max., only, merely, altogether)), which could be classified as adnumerative operators as defined by Maciej Grochowski. They include metapredictive adjectives such as *dobry (milion)* (a good (million)), *ładne (100 kilometrów)* (a good (100 kilometres)), *bite (200 stron)* (a whole (200 pages)), *nędzne (200 złotych)* (a measly (200 złoty)), which are characterised by connectivity with selected (standard and non-standard) units of measurement. The semantic and syntactic analysis of corpus examples shows that the discussed adjectives differ from their equivalents from the relevant language level in formal terms (non-predicativity, non-contrastivity, non-gradability, non-negativity) and semantic terms (communicating evaluations 'to dużo' (it's much/many), 'to mało' (it's little/few), indicating a precise or an approximate value, reinforcing assertion).

**Keywords:** adjective – adnumerative operators – metatext

Trans. Monika Czarnecka